

ks. Andrzej Bruździński

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

 <https://orcid.org/0000-0002-4950-9698>



Elity kościelne Krakowa w epoce wczesnonowożytnej do połowy XVII wieku¹



Pojęcie „elita kościelna” jest mało precyzyjne i dlatego trudne do jednoznacznego określenia, gdyż posiada dość rozmyte (nieostre) granice. Jest to pojęcie szerokie, mające wiele różnorodnych znaczeń, w zależności od punktu widzenia i ewentualnych czynników historycznej rzeczywistości. Dotykamy tutaj odwiecznego napięcia pomiędzy dualizmem instytucji i wydarzenia, charyzmatem osoby a autorytetem urzędu, które należą ze swej istoty do Kościoła. Urząd sprawowany w Kościele wymaga charyzmatycznego uzdolnienia, dlatego nie ma urzędu bez charyzmatu. Każdy urząd jest charyzmatem, ale

¹ Artykuł ten jest zmienioną wersją pracy *Kirchlichen Eliten Krakaus in der Frühen Neuzeit (bis zur Mitte des 17. Jahrhunderts)*, [w:] *Documenta Pragensia Monographia*, t. 33, cz. 1: *Krakau – Nürnberg – Prag. Die Eliten der Städte im Mittelalter und in der Frühen Neuzeit. Herkunft, Nationalität, Mobilität, Mentalität*, red. M. Diefenbacher, O. Fejtová, Z. Noga, Praha 2016, s. 313–335.

nie każdy charyzmat pociąga za sobą urząd². W nawiązaniu do terminu „elita władzy” określonego przez Charlesa W. Millsa (1916–1962) przez elitę władzy w Kościele należy rozumieć grupę osób zajmujących najwyższe stanowiska w instytucjonalnej strukturze Kościoła i biorących udział w podejmowaniu i egzekwowaniu decyzji kościelnych. Ta elita władzy definiowana jest w tym przypadku jako grupa osób będących efektem dyscypliny kościelnej oraz samej natury i struktury władzy w Kościele, złożona z ludzi wykształconych, sprawnych, zdeterminowanych i wytrwałych, którzy działają na różnych stanowiskach i przestrzeniach, nadając impuls do działania szerszej grupie³.

W składzie zaś elity władzy kościelnej znajdują się wszystkie te jednostki, które biorą udział w procesie kształtowania i podejmowania decyzji. Władzę zwyczajną w diecezji posiadał ordynariusz. Dzielił się nią swobodnie ze swoimi współpracownikami. Najważniejszymi z nich byli wówczas wikariusz *in spiritualibus* oraz oficjał sądowy stanowiący jego *alter ego* w różnych sprawach kościelnych i sądowych⁴. Dołączyć należy także biskupów pomocniczych, wyręczających ordynariusza w obowiązkach liturgicznych. Nawet najbardziej wpływowy ordynariusz diecezji musiał zawsze liczyć się ze zdaniem kapituły i kanoników, którzy mogli mieć inne spojrzenie na sprawy i kierować się inną logiką w ich rozwiązywaniu.

Niewątpliwie pojęcie elita władzy w żaden sposób nie wyczerpuje pojęcia elity kościelnej, gdyż zakres tego zjawiska jest znacznie szerszy, włączyć należałoby zarówno najbliższe otoczenie biskupa – jego opiniotwórczych „familiares” tworzących dwór, jak też wpływowych wiernych, z których zadaniem liczył się ordynariusz, a szczególnie tych, którzy cieszyli się w Kościele niemałym autorytetem, a ich oddziaływanie na wiernych było znaczące, np. duchownych profesorów uniwersytetu, kaznodziejów, twórców, a zwłaszcza otoczonych opinią świętego życia⁵. Uwzględnić należy przy tym tak-

2 J. Ratzinger, *Opera omnia*, t. 8, cz. 1: *Kościół – znak wśród narodów. Pisma eklezjologiczne i ekumeniczne* [Gesammelte Schriften, t. 8: *Kirche – Zeichen unter den Völkern. Schriften zur Ekklesiology und Ökumene*], przeł. W. Szymona, Lublin 2013, s. 335–337; G. Lorenc, *Nauka św. Pawła o charyzmatach*, [w:] *Warszawskie studia biblijne. J.M. Rektorowi ATK ks. prof. Janowi Stępniewi na czterdziestolecie jego pracy naukowej*, pod red. J. Frankowskiego, B. Widły, Warszawa 1976, s. 295; J.L. McKenzie, *Władza w Kościele*, przeł. A. Korlińska, Warszawa 1973, s. 198–200.

3 M. Sygut, *Natura e origine della potestà dei vescovi nel Concilio di Trento (1545–1563)*, „Periodica de Re Canonica” 88 (1999) z. 2, s. 297–300; I. Dahyot-Dolivet, *Potestas (in Ecclesia)*, [w:] *Dictionarium morale et canonicum*, pod red. P. Palazzini, F. Galea, t. 3, Romae 1966, s. 720–721; J. Ousset, *Działanie*, przeł. M. Beściak, [Kraków] 2021, s. 321–326.

4 E. Sztafrowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, t. 1, Warszawa 1985, s. 240–246.

5 J. Coenen-Huther, *Sociologie des élites*, Paris 2004, s. 3; F. Meyer, *Les élites diocésaines en Savoie à la fin du XVII^e siècle*. „Rives méditerranéennes” 11 (2009) nr 32–33, s. 173; P. Martin, *Définir le diocèse. Débats en Lorraine autour d’une définition (vers 1690-vers 1730)*, [w:] *Histoire religieuse*

że wyższych przełożonych klasztorów. Przez elity kościelne rozumieć więc będziemy wszystkich wyróżniających się i miarodajnych, którzy, kumulując w swym ręku strategiczne decyzje, mieli decydujący wpływ na różne działania Kościoła, jak i na jego relacje do innych społeczności.

Kraków w omawianym okresie posiadał największe skupisko duchowych diecezjalnych i zakonnych w całej Rzeczypospolitej, posiadających także znaczący wpływ na oblicze i losy miasta.

Biskupi diecezjalni

W omawianym okresie wczesnonowoczesnym – od początku XVI do połowy XVII wieku – pozycja biskupów krakowskich tak w kwestiach kościelnych, jak i politycznych była ogromna, stanowiąc obok prymasostwa szczyt kariery kościelnej w Polsce. Diecezją krakowską kierowało wówczas 18 biskupów diecezjalnych – od Jana Konarskiego, który rozpoczął rządy w 1503 roku, do Piotra Gembickiego, który zmarł w 1657 roku. Poza nielicznymi wyjątkami (np. Samuel i Bernard Maciejowscy, Jerzy Radziwiłł) w zdecydowanej większości wywodzili się oni z drobnej szlachty. Droga do biskupstwa krakowskiego, które było zarezerwowane wyłącznie dla duchownych wywodzących się ze stanu szlacheckiego, wiodła najczęściej przez nazywaną „Seminarium Reipublicae” kancelarię królewską lub inne urzędy dworskie. Dwór królewski był wówczas głównym albo przynajmniej znaczącym ośrodkiem kultury, w szczególności renesansowej⁶. Sekretarz nuncjusza Giovanniego Francesco Commendoniego – Fluvius Ruggieri – pisał w relacji do Rzymu w roku 1565, iż nie dla płacy wchodzi w tę służbę, lecz... wychodzą z niej stosownie do swych zdolności na dostojników kościelnych, wojewodów, kasztelanów. Dwór królewski był więc najlepszą odskocznią do późniejszej kariery politycznej, ale także i duchownej. Ówczesni duchowni zaś stanowili najbardziej fachowy personel urzędów kancelaryjnych, gdzie wchodził w arkana polityki

de la France, t. 20: *Le diocèse. Espaces, représentations, pouvoirs. (France, XV^e-XX^e siècle)*, red. G. Chaix, Paris 2002, s. 329–354; E. Wnuk-Lipiński, *Elita*, [w:] *Wielka encyklopedia PWN*, red. J. Wojnowski, t. 8. Warszawa 2002, s. 201–202.

6 A. Wyczański, *Między kulturą a polityką. Sekretarze królewscy Zygmunta Starego (1506–1548)*, Warszawa 1990, s. 96–131; M. Korolko, *Seminarium Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego. Humanści w kancelarii królewskiej Zygmunta Augusta*, Warszawa 1991, s. 25.

i funkcje państwowe⁷. Wyjątek pod tym względem stanowili jedynie biskupi: Piotr Gamrat, Bernard Maciejowski, Marcin Szyszkowski, którzy nie mieli doświadczenia takiej działalności. O nominacji biskupiej decydował król, biorąc jednakże pod uwagę bardziej potrzeby państwa aniżeli Kościoła⁸.

Dość dłużej w Polsce funkcjonowało powszechne przekonanie, że szlachcica poznać można po cholewach oraz umiejętności napisania zgrabnego listu czy klarownej wymowie, a posiadane szlachectwo zastępuje doktorat. Z tej to przyczyny, pomimo różnych przepisów Kościoła jeszcze z okresu średnio-wieczna, wymóg stopnia naukowego od kandydatów na biskupów był niejednokrotnie omijany – a nawet do pewnego stopnia akceptowany w Rzymie – jako „iuxta consuetudinem illius regni”⁹. Przepisy Kościoła zresztą w tej sprawie nie były zbyt precyzyjne, pozwalając na różną ich interpretację¹⁰. Wprowadzony na soborze trydenckim ogólny wymóg wiedzy od kandydata na biskupa wzmocniony został pytaniem w konsystorialnym procesie informacyjnym na biskupstwo „an sciant illum esse magistrum in sacra theologia vel iuris utriusque doctorem aut saltem in iure canonico”¹¹ albo też podobnie brzmiącym. Zwracając uwagę na wykształcenie, przyszli kandydaci na biskupstwa studiowali często na kilku uczelniach, ale nie zawsze przywiązywali uwagę do uzyskania przez stopnia naukowego. Dyspensę papieską od stopnia naukowego od czasu wprowadzenia potrydenckich *propositiones consistorales* otrzymali: Piotr Myszkowski, Bernard Maciejowski, Piotr Tylicki i Piotr Gembicki, zastępując formalny stopień niejasnym kryterium biegłości w teologii czy prawie kanonicznym¹².

7 A. Mączak, *Rządzący i rządzeni. Władza i społeczeństwo w Europie wczesnonowoczesnej*, wyd. 2, Warszawa 2002, s. 85.

8 H.D. Wojtyńska, *Ideał biskupa w życiu i nauce Stanisława Hozjusza*, „Studia Warmińskie” 7 (1970), s. 208.

9 *Propozycje konsystorialne w XVI wieku. Omówienie. Teksty polskie*, wyd. H. Fokciński [i in.], [w:] *Studia Ecclesiastica. Historica. Fontium Textus*, t. 2, Rzym 1994, s. 72.

10 A. Kamler, *Od szkoły do senatu. Wykształcenie senatorów w Koronie w latach 1501–1586*. *Studia*, Warszawa 2006, s. 5–6; W. Müller, *Diecezje w okresie potrydenckim*, [w:] *Kościół w Polsce*, red. J. Kłoczowski, t. 2: *Wiek XVI–XVIII*, Kraków 1969, s. 124; D. Gemmiti, *Il processo per la nomina dei vescovi. Ricerche sull'elezione dei vescovi nel sec. XVII*, Napoli–Roma 1989, s. 19–48, 62–65; J. Jurica, *La designazione del vescovo*, Roma 2005, s. 84–92.

11 D. Gemmiti, *Il processo per la nomina dei vescovi...*, dz. cyt., s. 131; Sobór Trydencki, sesja 24, de reformatione, kanon 1: *Si in quibuslibet*, [w:] *Dokumenty Soborów Powszechnych. Tekst łaciński i polski*, t. 4: 1511–1870. *Lateran V, Trydent, Watykan I*, oprac. A. Baron, H. Pietras, [przeł. A. Baron i in.], Kraków 2005, s. 733, 735.

12 P. Gauchat, *Hierarchia catholica medii et recentioris aevi sive summorum pontificum, S. R. E. cardinalium, ecclesiarum antistitum series. E documentis tabularii praesertim Vaticani collecta, digesta, edita*, t. 4: *A pontificatu Clementis PP. VIII (1592) usque ad pontificatum Alexandrii PP. VII (1667)*, Monasterii 1935, s. 166, 288; *Propozycje konsystorialne w XVI wieku...*, dz. cyt., s. 72, 110, 133.

Zdecydowana większość biskupów krakowskich z tego okresu studiowała nie tylko na Uniwersytecie Krakowskim, który w początkach wieku XVI był stopniem, „po którym wkraczało się do elity kulturalnej epoki”, ale także kształciła się poza granicami kraju (z reguły były to Włochy, także Niemcy, Francja i Austria) i posiadała potwierdzone stopnie akademickie. Przyszli biskupi studiujący na zachodnich uczelniach, a szczególnie zaś włoskich, przeszczepiali na polski grunt, nie tylko kościelny, wiedzę teologiczną i prawną literaturę zachodnią (choć nie tylko)¹³. Nie ulega wątpliwości, iż kontakty duchownych diecezji krakowskiej z elitą Kościoła powszechnego w trakcie studiów sprzyjały poszerzeniu ich duchowych i intelektualnych horyzontów oraz głębsze zrozumienie odpowiedzialności za Kościół powszechny¹⁴.

Dość interesującą kwestią była kolejność awansów – *cursus honorum* – wiodących do biskupstwa krakowskiego. Tylko jeden z tychże biskupów (Franciszek Krasiński) został od razu ordynariuszem krakowskim, dla większości z nich było to drugie albo kolejne biskupstwo. Tylko dwóch z nich przeszło dalej na stolicę prymasowską do Gniezna (Piotr Gamrat, Bernard Maciejowski). Trzech z nich zostało kardynałami (B. Maciejowski, J. Radziwiłł, Jan Albert Waza).

Wzór biskupa krakowskiego został zakreślony zasadniczo jeszcze w późnym średniowieczu przez kardynała Zbigniewa Oleśnickiego, twórcę nowego modelu biskupa-mecenasa w Polsce. Choć sam posiadał jeszcze całkowicie średniowieczne spojrzenie na świat kościelno-polityczny, to w sprawach kultury był otwarty i wrażliwy na idące z południa nowe ideowe prądy¹⁵. Krakowscy duchowni bowiem byli zdecydowanymi propagatorami tego kierunku umysłowego. Zauważalna jest także niezaprzeczalna ciągłość wycho-

13 B. Kosmanowa, *Rola książki w procesie zbliżania Europy I – II tysiąclecia n.e.*, [w:] *Europa w Polsce – Polska w Europie*, cz. 1, pod red. M. Kosmana, B. Koszela, Poznań–Wrocław 2003, s. 86–87; J. Ta-zbir, *Świadomość europejska Polaków w XVI–XVIII wieku*, [w:] *Cywilizacja europejska. Wykłady i eseje*, pod red. M. Koźmińskiego, Warszawa 2004, s. 206; tenże, *Polski udział w rozwoju cywilizacji europejskiej XVI–XVIII wieku*, [w:] *Cywilizacja europejska. Eseje i szkice z dziejów cywilizacji i dyplomacji*, pod red. M. Koźmińskiego, Warszawa 2010, s. 137; J. Starnawski, *Łacina językiem ludzi wykształconych w dobie humanizmu*, [w:] *Kultura polityczna w Polsce*, t. 5: *Elity dawne i nowe*, pod red. M. Kosmana, Poznań 2005, s. 15–20.

14 K. Ożóg, *Kościół krakowski wobec wielkiej schizmy zachodniej i ruchu soborowego u schyłku XIV i w pierwszej połowie XV wieku*, [w:] *Kościół krakowski w życiu państwa i narodu polskiego*, pod red. A. Pankowicza, [w:] *Textus et Studia*, t. 7, Kraków 2002, s. 59.

15 S. Łempicki, *Biskupi polskiego renesansu*, Lwów 1938, s. 7–8; S. Graciotti, *Polska humanistyczna i europejska Respublica Litterarum*, przeł. [A. Kuciak], [w:] *Humanitas. Projekty antropologii humanistycznej*, cz. 1: *Paradygmaty – tradycje – profile historyczne*, pod red. A. Nowickiej-Jeżowej, Warszawa 2009–2010, s. 258.

wawstwa pokoleń biskupów polskich, szczególnie zaś krakowskich – jak np. Jan Konarski, Piotr Tomicki, Filip Padniewski, Bernard Maciejowski, Marcin Szyszkowski. Nie ulega wątpliwości, iż biskupi krakowscy szczególnie od czasów przyjęcia przez Kościół polski reformy trydenckiej odgrywali istotną rolę w życiu religijnym, stając się katalizatorami odnowy Kościoła poprzez reformistyczne synody, realizację postanowień *Tridentinum*, a poprzez to także wpływając na życie społeczne, polityczne i kulturalne Krakowa. Istotną rolę odegrał tutaj syn mieszczanina krakowskiego, były kanonik krakowski, późniejszy kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579), który miał wielu wychowanków w polskim episkopacie przełomu XVI i XVII wieku, także i pośród biskupów krakowskich (J. Radziwiłł, B. Maciejowski). Jego zaś opinia w Rzymie wystarczała niemal za cały proces informacyjny o kandydacie na biskupa¹⁶. Wspomnieć także należy chociażby o wprowadzeniu przez synod prowincjalny z 1608 roku *Pastoralnej* Bernarda Maciejowskiego, która niosła rozwiązanie najbardziej palących i istotnych problemów duszpasterstwa danego czasu, nie tylko w diecezji, ale całej Rzeczypospolitej. Zauważyć również należy jakość stanowionego wówczas prawa, wyrazem którego było „długie trwanie” pewnych przepisów wówczas powstałych, jak np. *Reformationes generales* postanowień reformistycznych biskupa Marcina Szyszkowskiego, a zwłaszcza ustawy szkolnej dla szkół parafialnych *Modus instituendae iuventutis* biskupa P. Tylickiego, która jeszcze w wieku XVIII była ważkim punktem odniesienia dla wielu przedsięwzięć edukacyjnych, i to nie tylko w diecezji krakowskiej¹⁷. Tak więc działalność biskupów krakowskich wpisuje się nie tylko w umacnianie karność pośród duchownych czy wiary pośród wiernych, nie tylko Krakowa i diecezji, ale także przyczyniła się do wznoszenia gmachu naszej narodowej kultury¹⁸.

Po przeniesieniu stolicy do Warszawy wzrosła rola biskupa diecezjalnego w samym mieście. Na sejmie warszawskim w roku 1621 zarządono, iż podczas pospolitego ruszenia „biskup krakowski przy mieście stołecznym Krakowie, pod ten czas odiachania senatorów i starosty miejsca tamtego, rezydować będzie [...] liczbę znaczną ludzi, to iest piechoty czterysta i konnych zbrojnych sto przy sobie chować będzie, i *de securitate* i porządku wszela-

16 H.D. Wojtyśka, *Ideał biskupa...*, dz. cyt., s. 217.

17 K. Górski, *Zarys dziejów katolicyzmu polskiego*, wyd. W. Piasek, W. Szramowski, [w:] *Homines et Historia*, t. 9, Toruń 2008, s. 198–199; R. Pelczar, *Ustawodawstwo synodów diecezjalnych i listy pasterskie biskupów wobec szkolnictwa kościelnego dla świeckich w Polsce od XIII do XVIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 67 (1997), s. 332.

18 W. Góralski, *Wkład synodów w rozwój kultury*, [w:] *Kościół i kultura*, pod red. R. Jaworskiego, A. Koseskiego. Płock–Pułtusk 1996, s. 120–121.

kim, urodzony wielgorządca i urząd grodzki, także miejski znosić się z nim maia¹⁹. Do biskupa więc należał nadzór nad miastem także i w zakresie wojskowym.

Współpracownicy i otoczenie biskupa diecezjalnego

Biskupi bardzo starannie dobierali sobie współpracowników. Ważne miejsce przy boku ordynariusza zajmowała jego kancelaria zadworna kierowana przez kanclerza posiadającego z reguły stopień akademicki z zakresu prawa. W interesującym nas okresie stało na czele biskupiej kurii zadwornej ponad 37 kanclerzy. Jeden z nich, Marcin Szyszkowski, został później biskupem krakowskim, a Piotr Kostka – chełmskim biskupem pomocniczym, większość z nich zaś zajmowała znaczące miejsca w kapitułach i w innych instytucjach diecezjalnych. W zakres obowiązków kurii zadwornej wchodziły wszystkie sprawy duszpasterskie, administracyjne i sądowe w diecezji krakowskiej. Najwięcej było wyroków sądowych. Rozstrzygali oni wszystkie sporne i trudne problemy mające związek z duchownymi co do karności kościelnej i duszpasterstwa; gros spraw stanowiły nominacje i spory związane z dziesięcinami. Posiadali poprzez zakres swoich obowiązków dość znaczny wpływ na oblicze działalności Kościoła w diecezji i w mieście. Działalność tę rejestrują *Acta episcopalia* stanowiące znakomite źródło historyczne do epoki staropolskiej i to o znaczeniu ogólnopolskim²⁰.

Jak wspomniano, biskupa w jego rządach w diecezji wspomagali wikariusz generalny *in spiritualibus* i oficjał generalny. Na urzędy te powoływali biskupi członków kapituł katedralnych, a odkąd biskupów pomocniczych dobierano nie z zakonników, lecz z kapituł, ci ostatni dostawali się od czasu do czasu na ten urząd. Zakres uprawnień wikariusza generalnego i oficjała normował w każdym wypadku biskup ordynariusz w dokumencie nominacyjnym. Pierwszy z nich – wikariusz – otrzymywał od biskupa prawie wszystkie jego uprawnienia z wyjątkiem wynikających z władzy święceń. Oficjał natomiast był faktycznym wykonawcą władzy sądowniczej biskupa i stał na czele sądu

19 *Sejm zwyczajny warszawski 1621 r.*, [w:] *Volumina constitutionum*, t. 3.1: 1611–1626, wyd. S. Grodziski, M. Kwiecień, A. Karabowicz, Warszawa 2010, s. 302.

20 B. S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej*, t. 2, Kraków 1999, s. 25–38.

duchownego diecezji z delegowaną przez niego władzą sądową. Do 1567 obie te funkcje były sprawowane zasadniczo rozłącznie, natomiast po tym roku spoczywały one w jednej ręce. Do czasu połączenia było 12 wikariuszy generalnych i 7 oficjałów generalnych, po scaleniu do końca interesującego nas okresu było 14 urzędników. Były to osoby bardzo dobrze wykształcone, często doktorzy obojga praw lub teologii. Wybijającą się w tym gronie postacią był biskup Mikołaj Oborski, który przyczynił się do rekatolicyzacji diecezji i podniesienia poziomu moralności wśród duchownych²¹.

Ciałem doradczym dla biskupów krakowskich była kapituła katedralna złożona z 36 kanoników pochodzących od 1515 roku prawie wyłącznie z rodzin herbowych (od bulli papieża Leona X *Creditam nobis desuper*, zgodnie z uchwałami polskich sejmów z 1496 i 1505 roku), oprócz pięciu miejsc zarezerwowanych dla doktorów teologii, prawa i medycyny²². Oprócz duchowieństwa diecezjalnego w jej skład wchodził także duchowni zakonni – tzw. *canonici nati* – z urzędu. Byli to opaci tynieccy, mogiłscy i jędrzejowscy oraz prepozyt miechowski²³. „Wysoko się nosząca” oraz „bardzo bogata i liczna” krakowska kapituła stanowiła ważny czynnik kontrolujący biskupią administrację²⁴. Wybierając nowego biskupa diecezjalnego, kapituła wskazywała elektowi program rządów w diecezji do akceptacji i realizacji. Wysłała ona swoich delegatów na synody prowincjalne, a o jej poparcie starał się nawet papież²⁵. Nazywana była *seminarium episcoporum*, gdyż, jak to napisał nuncjusz Giulio Ruggieri, „ta kapituła dostarcza biskupów całemu królestwu”²⁶. W omawianym okresie 19 krakowskich kanoników zostało arcybiskupami gnieźnieńskimi, a pięciu lwowskimi. Biskupami krakowskim zostało 15 kanoników, czyli tylko trzech biskupów krakowskich z tego czasu nie było wcześniej w tej kapitule (byli to: Piotr Gamrat, Jerzy Radziwiłł, Jan Albert Waza). Biskupami we Włocławku zostało również 15 kanoników krakowskich, w Przemyślu 20, w Poznaniu 13, w Chełmie 12, w Płocku i Łucku 10,

21 B. S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej*, t. 2, dz. cyt., s. 43–84.

22 *Statuta capitularia Ecclesiae Cathedralis Cracoviensis mandato et impensis [...] Caroli Teliga [...] edita*, ed. I. Polkowski, Cracoviae 1884, s. 58–62; *Volumina constitutionum*, t. 1.1: 1493–1526, [wyd. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak], Warszawa 1996, s. 72–73, 139–140; J. Brzeziński, *O konkordatach Stolicy Apostolskiej z Polską w XVI wieku*, Kraków 1893, s. 14.

23 B. S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej*, t. 2, dz. cyt., s. 293–295.

24 *Relacja o stanie Polski złożona papieżowi Piusowi V przez nuncjusza Juliusza Ruggieri u dworu króla Zygmunta Augusta roku 1568*, [w:] *Relacje nuncjuszów apostolskich i innych osób o Polsce od roku 1548 do 1690*, wyd. E. Rykaczewski, t. 1, Berlin–Poznań 1864, s. 195.

25 B. S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej*, t. 2, dz. cyt., s. 341–342.

26 *Relacja o stanie Polski złożona papieżowi Piusowi V przez nuncjusza Juliusza Ruggieri*, dz. cyt., s. 191; C. Rangone, *Relacja o Królestwie Polskim z 1604 roku*, przeł. K. W. Kielisiński, W. Kazimierski, wyd. J. Byliński, W. Kaczorowski, Opole 2013, s. 20.

w Chełmży 9, w Kamieńcu Podolskim i Kijowie 2 oraz w inflanckiej jeden. Kapituła krakowska dostarczała zatem kandydatów na rządców diecezji do prawie wszystkich ówczesnych polskich biskupstw²⁷.

Krakowska kapituła katedralna była istotnym katalizatorem istotnych działań duszpasterskich. Uwidoczniło się to szczególnie w czasie reformacji szerzącej się tak na zamku, jak i w mieście. Wskazując na konkretne zagrożenia, mobilizowała do przeciwdziałania temu ruchowi biskupów, nie tylko zresztą krakowskich. Opracowano w tym gremium (Stanisław Górski) na ten temat instrukcję dla swych delegatów na synod w Piotrkowie w roku 1551. Sama zaś kapituła zaczęła w tym czasie również występować przeciwko herezykom z niespotykaną odwagą i zdecydowaną determinacją, a na czele katolickiego nurtu reformy stał jej kanonik Stanisław Hozjusz, z czasem w tym zakresie doradca papieży²⁸.

Kapituła ta miała ważne zasługi nie tylko na gruncie kościelnym. Warto odnotować kanonika Wawrzyńca Goślickiego, późniejszego biskupa poznańskiego, który był autorem dzieła *De optimo senatore*, bardzo cenionego w nowożytnej Europie, czego wyrazem było jego tłumaczenie na kilka języków zachodnioeuropejskich. Według jego koncepcji, króla w jego rządzeniu państwem wspierać miał senat, ale składać się miał on nie z pochodzącej z urodzenia elity, ale z osób odznaczających się cnotami moralnymi i obywatelskimi. Dzieło to wywarło znaczący wpływ na europejską i nie tylko europejską myśl polityczną²⁹.

W tym też kontekście nie można zapomnieć o kapitułach kolegiackich w Krakowie, których było w omawianym czasie sześć: św. Idziego składającej się z 4 kanoników (przestała istnieć w latach 1621–1642)³⁰, św. Jerzego i św. Michała „Na Zamku” (mające pierwsza 4 kanoników, a druga 6 kanoników), św. Anny (14 kanoników), św. Floriana (8 kanoników) i Wszystkich Świętych (22 kanoników). Kapituła św. Floriana na Kleparzu stanowiła głównie uposażenie dla teologów z uniwersytetu krakowskiego, św. Anny natomiast dla filozofów uniwersyteckich. O ile kapituła św. Floriana tworzona

27 B. S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej*, t. 1, Kraków 1998, s. 646–662.

28 A. Bruzdziński, *Historyczne tło konfliktu polskiego duchowieństwa i świeckich w wieku XVI. Na podstawie „Rozmów Dworzanina z Mniczem” Marcina Kromera*, „Roczniki Historii Kościoła” 1 (2009), s. 101–128; M. Korolko, *Zachęta do lektury*, [w:] S. Hozjusz, *Księgi o jasnym a szczyrym Słowie Bożym. Najjaśniejszemu Książęciu i Panu Zygmuntowi Augustowi etc przypisane Kraków 1562*, oprac. M. Korolko, Kraków 1999, s. X.

29 M. Korolko, *Wprowadzenie*, [w:] Wawrzyńiec Grzymała Goślicki, *O senatorze doskonałym księgi dwie. W których są wyjaśnione obowiązki urzędników oraz szczęśliwe życie obywateli i pomyślność państwa (1568)*, przeł. T. Bieńkowski, oprac. M. Korolko, Kraków 2000, s. V–XIV.

30 B. S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej*, t. 2, dz. cyt., s. 483–485.

była przez poważnych i uznanych profesorów, to kapituła św. Anny składała się z początkujących i młodych pracowników uniwersytetu, odznaczających się wrażliwością i twórczością³¹.

Na terenie krakowskiego zespołu miejskiego znajdowało się w naszym okresie 12 parafii. Oprócz parafii katedralnej św. Wacława i mariackiej przy Rynku (*in Circulo*) – głównej parafii miejskiej – były to parafie: Wszystkich Świętych, św. Szczepana, Świętego Krzyża, św. Anny, św. Floriana, Bożego Ciała, świętych Michała i Stanisława, św. Jakuba, św. Salwatora, św. Mikołaja. Katedralna, kierowana przez kapitułę, ograniczona była tylko do zamkowego wzgórza wawelskiego. Pięć z nich znajdowało się w krakowskich murach miejskich, trzy na Kazimierzu, po jednej na Kleparzu, Zwierzyńcu i poza murami miejskimi. Trzy były związane z kolegiatami, a cztery z nich były parafiami zakonnymi, w tym jedna z nich była inkorporowana do żeńskiego klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu. Z Uniwersytetem Krakowskim powiązane były trzy parafie³². Stojący na ich czele proboszczowie odpowiadali za duszpasterstwo i dobra materialne parafii³³. Nie ulega wątpliwości, iż największe znaczenie pośród nich miał proboszcz mariacki – archiprezbiter, najczęściej posiadający stopień akademicki i spełniający także różnorodne ważne funkcje w Kościele krakowskim³⁴. W naszym okresie funkcję tę spełniało dziewięciu duchownych. Do najbardziej zasłużonych zaliczyć należy: ks. Hieronima Powodowskiego (1586–1613), ks. Krzysztofa Trzczińskiego (1614–1640) i ks. Justusa Słowikowskiego (1640–1654). Ksiądz proboszcz Powodowski, a także kanonik katedralny krakowski i słynny kaznodzieja zwany „młotem na heretyków”, był również twórcą nowego gatunku kazań przygodnych – kazań sejmowych³⁵.

31 S.L. Piech, *Uniwersytecka kapituła kolegiaty św. Floriana w Krakowie*, [w:] *Scire Deum. Księga pamiątkowa wydana z okazji 25-lecia Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie dedykowana jej pierwszemu rektorowi Jego Eminencji Kardynałowi Marianowi Jaworskiemu*, [pod red. S. Koperka i in.], Kraków 2006, s. 370–375; H. Barycz, *Z dziejów kościoła św. Anny w Krakowie*, Kraków 1935, s. 8.

32 B. Przybyszewski, *Krakowskie duchowieństwo parafialne przy końcu średniowiecza*, „Folia Historica Cracoviensia” 2 (1994), s. 31; A. Niewiński, *Przestrzeń kościelna w topografii średniowiecznego Krakowa. Próba syntezy*, [w:] *Źródła i Monografie*, [Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego], t. 274, Lublin 2004, s. 174–175.

33 K. Graczyk, *Prawno-społeczna funkcja proboszcza w świetle przepisów prawa Kościoła Katolickiego*, „Studia Włocławskie” 13 (2011), s. 71–80.

34 B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej*, t. 2, dz. cyt., s. 500–501.

35 A. Bruździński, „*Abyśmy jednak po staremu Boga chwalili*” – ks. Hieronim Powodowski, [w:] *Wielcy kaznodzieje Krakowa. Studia in honorem prof. Eduardi Staniek*, pod red. K. Panusia, Kraków 2006, s. 69–71.

W innych parafiach, zwłaszcza u św. Floriana, św. Anny i św. Mikołaja proboszczami byli znani profesorowie uniwersyteccy – szczególnie we wczesnym okresie potrydenckim przełomu XVI i XVII wieku byli to wyjątkowo zaangażowani duszpasterze, dbający o duchowe dobro swych wiernych, później obserwowany był pewien impas³⁶. Wszyscy proboszczowie krakowscy rezydowali przy swych parafiach. Duchowieństwo Krakowa prezentowało się na tle całej diecezji bardzo interesująco, gdyż zdecydowana większość duchownych w diecezji ze stopniem naukowym miała swoje beneficja w stolicy diecezji i rezydowała przy nich³⁷.

Do elity kościelnej Krakowa zaliczyć należy kaznodziejów, jako że nie każdy duchowny głosił kazania. Pośród nich wyróżnić należy w szczególności głoszących kazania w katedrze i w kościele Mariackim, jako posiadających wpływ nie tylko w zakresie życia religijnego, ale także społeczno-politycznego. Kaznodzieje katedralni, dobierani szczególnie przez biskupa i kapitułę, mieli znakomity wpływ na uczęszczającego tam króla z dworem, senatorów, magnatów i wyższe duchowieństwo³⁸. W omawianym okresie spełniało tę funkcję 41 duchownych diecezjalnych i zakonnych, w większości utalentowanych oratorów i zdolnych literatów. Spośród nich warto wymienić największych: bożogrobca Leonarda Słończewskiego (zm. 1562), Marcina Białobrzeskiego SOCist (ok. 1530–1586), Stanisława Hozjusza, Marcina Kromera (1512–1589), Stanisława Sokołowskiego (1537–1593), Hieronima Powodowskiego (1543–1613), Piotra Skargę SI (1536–1612), Adama Fabiana Birkowskiego OP (1566–1636), Jakuba Ostrowskiego (zm. 1638), Szymona Starowolskiego (1588–1656)³⁹. Dla miasta natomiast podobną rolę odgrywała ambona w kościele Mariackim – głównym kościele miejskim. Wymagająca Rada Miejska wybierała na to stanowisko przeważnie profesorów uniwersyteckich. Dlatego Piotr Hiacynt Pruszczył stwierdził, iż „zgoła ten kościół wspaniałały zawsze był i jest [...] godnemi kaznodziejami znaczny”⁴⁰. Pośród nich byli m.in. Seweryn Lubomłczyk OP, Adam Fabian Birkowski OP, Hiacynt Mijakowski OP,

36 J. Dziękowska, *Dzieje kościoła św. Mikołaja na Wesołej*, „Rocznik Krakowski” 30 (1938), s. 145–150.

37 E. Wiśniowski, *Parafie w średniowiecznej Polsce. Struktura i funkcje społeczne*, [w:] *Dzieje chrześcijaństwa Polski i Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, t. 2, Lublin 2004, s. 150.

38 J. Wolny, *Kaznodziejstwo katedralne w Krakowie na tle środowiska (okres 1520–1584)*, [w:] *Cracovia litterarum. Kultura umysłowa i literacka Krakowa i Małopolski w dobie Renesansu*, pod red. T. Ulewicza, Wrocław 1991, s. 285–316.

39 K. Panuś, *Kaznodziejstwo w katedrze krakowskiej*, cz. 1: *Od początków do czasów rozbiorów*, Kraków 1995, s. 75–197.

40 P. H. Pruszczył, *Kleynoty Stołecznego Miasta Krakowa albo Kościoły, y co w nich iest widzenia godnego y zacnego. przez [...] krotko opisane, Powtornie zaś z pilnością przyjrżane, y do druku z additamentem nowych Kościołów y Relikwii S. Podane*, W Drukarni Akademickiej, Kraków 1745, s. 56.

Justyn Zapartowicz Miechowita OP, Adam Piekarski OP, Krzysztof Piasecki SI, Wojciech Rościszewski SI. Wszyscy oni byli dobrze wykształceni w krajowych (zakonnych) lub zagranicznych ośrodkach⁴¹.

Kaznodzieje uniwersyteccy głośili kazania w kościołach krakowskich: św. Anny, św. Szczepana, Wszystkich Świętych, św. Floriana, św. Mikołaja. Kaznodzieje ci, będąc wybitnymi indywidualnościami, cieszyli się ze względu na swoją dynamiczność słowa uznaniem społeczeństwa i odpowiednim rezonansem społecznym. Posiadają oni też znaczący dorobek intelektualny tak pod względem jakości, jak i ilości napisanych dzieł⁴².

Przy prawie wszystkich krakowskich parafiach znajdowały się szkoły parafialne, za których istnienie i działanie odpowiadali proboszczowie. Nie było szkół tylko przy parafii św. Salwatora, a znajdowały się one natomiast przy kościołach nieparafialnych: św. Jana i św. Jadwigi⁴³.

Nie wolno zapominać o roli bractw w ówczesnym życiu miasta. Było w tym czasie w Krakowie 29 bractw w 31 wspólnotach przy kościołach tak klasztornych, jak i parafialnych⁴⁴. Wspólnoty te posiadały jako kierowników duchownych najczęściej zakonnych, ale także i diecezjalnych. Stojący na czele konfraterni aktywizowali wiernych, wiążąc ich z konkretnym kościołem i jego duchowieństwem, odgrywając istotną rolę w budowie katolickiej świadomości społeczeństwa. Nie ulega wątpliwości, iż członkowie bractw stanowili elitę kościelną złożoną z osób świeckich. Wspólnoty te przyczyniły się do rozbudzenia wiary i czci dla sakramentów świętych, a zwłaszcza do pogłębienia kultu maryjnego, przeciwstawiając się w ten sposób ruchom antykatolickim. Pogłębiła się poprzez nie katolicka pobożność, przygotowując grunt dla późniejszych innych ruchów katolików świeckich. Przez te wspólnoty wpływ duchownych na wiernych był znacznie większy aniżeli poprzez ambonę, czyli typowe oddziaływanie Kościoła. Obok działalności religijnej, charytatywnej czy towarzyskiej wytwarzały się silne więzi społeczne między członkami bractw, łącząc ze sobą ludzi różnych stanów w jedną wspólnotę. Sprzyjały temu urządzone po nabożeństwach wspólne spotkania przy stole.

41 Z. Baran, *Kaznodzieje zakonni kościoła Mariackiego w Krakowie w latach 1594–1772*. „Analecta Cracoviensia” 21–22 (1989–1990), s. 327–345; K. Panuś, *Fenomen kaznodziejstwa miejskiego*, „Terminus” 11 (2009) nr 1–2, s. 116–121.

42 J. Wolny, *Kaznodziejstwo katedralne w Krakowie*, dz. cyt., s. 290.

43 J. Krukowski, *Nauczyciele szkół parafialnych Krakowa w XVI wieku*, Kraków 2007, s. 11–22.

44 A. Bruździński, *Bractwa religijne w siedemnastowiecznym Krakowie. Zarys problematyki*, [w:] *Historia świadectwem czasów. Księdzu profesorowi Markowi Tomaszowi Zahajkiewiczowi*, pod red. W. Bielaka, S. Tylusa, Lublin 2006, s. 103–142.

W ten sposób konfraternie łagodziły powstające w naturalny sposób napięcia i konflikty pomiędzy swoimi członkami⁴⁵.

Elity zakonne

Zakonnicy w pewien sposób byli konkurentami wobec duchowieństwa diecezjalnego – biskupa i jego współpracowników – z którymi musieli się oni liczyć. Klasztory wytwarzały bowiem z czasem wokół siebie, nawet nie mając takiego zamiaru, konkurencyjną wobec parafii wspólnotę⁴⁶. Przełożeni klasztorów wszakże nie tylko kontaktowali się z władzą diecezjalną i wręcz wpływali na nią, ale przede wszystkim formowali swoje środowiska zakonne, a poprzez nie wpływali także na mieszkańców miasta. Biskupi natomiast prawnie nie mieli zbyt dużego wpływu na krakowskich zakonników, którzy bronili się przed tym przywilejem egzempcji. Jednakże na przełomie XVI i XVII wieku biskupi krakowscy przeprowadzali, jako delegaci Stolicy Apostolskiej, wizytacje klasztorów żeńskich, jak i niektórych męskich odnośnie do wykonania zaleceń soboru trydenckiego. Rzymska Kongregacja Soborowa wzywała zdecydowanie biskupów ordynariuszy do dokładania „wielkiej troski i pilności”, aby zachowano wszelkie wskazania rzymskiej kongregacji co do odpowiedniej formacji młodych pokoleń zakonnych⁴⁷. Z pewnością elity wywodzące się z zakonów nie myślały zasadniczo w kategoriach służby tylko diecezji, zwracając bardziej uwagę na wymiar powszechny Kościoła. W Krakowie – który był w okresie I Rzeczypospolitej prawdziwym centrum życia zakonnego na ziemiach polskich – były 24 różnej wielkości męskie wspólnoty zakonne i 11 żeńskich. Do męskich starych zakonów (augustianie, benedyktyni, bernardyni (2 klasztory), bożogrobcy, cystersi, dominikanie, duchacy, franciszkanie, kanonicy regularni laterańscy, karmelici, markowie, norbertanie, paulini) w tymże czasie dołączyli: jezuita (cztery klasztory), kamieduli, karmelici bosci, bonifratrzy, reformaci, pijarzy i jeden jeszcze klasztor bernardynów. Do żeńskich (benedyktynki, bernardynki, dominikanki, du-

45 S. Litak, *Od reformacji do oświecenia. Kościół katolicki w Polsce nowożytnej*, Lublin 1994, s. 107–108.

46 S. Zonenberg, „Cura animarum“ zakonu kaznodziejskiego w średniowieczu na tle rozwoju duszpasterstwa mniszego, „Lietuvos istorijos studijos” 18 (2006), s. 16.

47 Decreto *Sanctissimus* della S. Congregazione del Concilio (19 maggio 1602), [w:] *Enchiridion della vita consacrata. Dalle Decretali al rinnovamento post-conciliare (385–2000)*, wyd. E. Lora, Bologna 2001, s. 242, nr 424.

chaczki, klaryski, koletki, norbertanki) zaś doszły tylko augustianki, karmelitanki bose, prezentki i jeszcze jeden klasztor bernardynek⁴⁸.

Nie wszystkie te wspólnoty i nie zawsze miały podobne znaczenie. Z początku wieku XVI zauważalny był w klasztorach krakowskich upadek ducha zakonnego, dlatego nastąpił także upadek autorytetu zakonników, a określenie „mnich” stało się nawet obraźliwe⁴⁹. W życie Kościoła i zakonów już bowiem od XV wieku wraz z renesansowym humanizmem coraz mocniej i głębiej wchodził duch laicki, wywołując upadek autorytetu Kościoła, a zakony przywodząc do upadku. Ten element jeszcze bardziej został wyolbrzymiony przez negatywne dziedzictwo czasów „czarnej śmierci”, schizmy awiniońskiej i bazylejskiej. Na przełomie wieków XVI i XVII toczyła się w zakonach walka o pełne zachowanie surowości reguły. Przejawiała się ona w pewnym rytmie zwanym przez socjologów „falami”⁵⁰. Wraz z przyjęciem reformy trydenckiej wzrósł pozom zachowania obserwacji zakonnej, a poprzez to także wzrosła ilość nowych powołań. Od soboru trydenckiego wzrosła także rola zakonów w społeczeństwie – zwłaszcza poprzez wpływ na wykształcenie i wychowanie młodego pokolenia. Pod koniec wieku XVI przychodzą do zakonów wielkie umysły, wobec których otwarte były szerokie rzesze polskiego społeczeństwa, pomimo iż na początku drugiej połowy tegoż wieku wszystko wskazywało na koniec Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej⁵¹. Zasadniczą rolę w tym procesie odegrały zakon jezuitów i inne zakony potrydenckie, zreformowane seminaria duchowne i wpływ Kościoła na szkolnictwo świeckie. Spośród zakonów wybijały się wówczas cztery wspólnoty zakonne: cieszyli się dobrą opinią bernardyni i dominikanie, którzy wiedli wówczas ożywioną pracę duszpasterską⁵², oraz jezuita, którzy z powodzeniem prowadzili wówczas szeroką działalność w obronie i odnowie Kościoła, oraz słynący z surowości życia karmelici boski⁵³. Do tych ostatnich klasztorów biskupi krakowscy wysyłali pokutujących księży, aby u nich odbyli dwutygodniowe rekolekcje.

48 J. Bieniarzówna, *Miasto wielebnych i przewielebnych*, [w:] *Dzieje Krakowa*, pod red. J. Bieniarzówny, J. M. Małeckiego, t. 2: *Kraków w wiekach XVI–XVIII*, Kraków 1984, s. 271.

49 A. Bruździński, *Historyczne tło konfliktu...*, dz. cyt., s. 105–106.

50 H. P. M. Goddijon, *Zakony jako grupy społeczne*, „Znak” 18 (1966) nr 5, s. 537.

51 L. Kubala, *Stanisław Orzechowski i wpływ jego na rozwój i upadek Reformacji w Polsce napisał [...]*, [w:] *Nauka i Sztuka*, t. 1, Lwów–Warszawa [1906], s. 63.

52 M. Morawski, *Stan Kościoła i duchowieństwa w Polsce (1578–1589)*, „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej” 19 (1925), s. 227.

53 T. Glemma, *Le catholicisme en Pologne à l'époque d'Etienne Batory*, [w:] *Etienne Batory roi de Pologne prince de Transylvanie*, [pod red. J. Dąbrowskiego], Cracovie 1935, s. 346, 355–358.

Spośród zaś sporej rzeszy jezuitów górujących nad innymi zakonnikami oglądą, wykształceniem i wymową wspomnieć należy, by nie przedłużać listy, tylko niektórych najznakomitszych przełożonych krakowskich: Jakuba Wujka SI (1541–1597), autora wybitnego tłumaczenia Pisma Świętego na język polski, czy Piotra Skargę, wspaniałego pisarza, autora *Żywotów świętych* oraz założyciela Bractwa Miłosierdzia i Banku Pobożnego, czy Walentego Fabrycego (1565–1626), znakomitego mówcę, i Jana Wielewickiego (ok. 1566–1639), świetnego kronikarza i pisarza.

Siedemnastowieczny uniwersytecki pedel Piotr Jacek Pruszczył przekazał w swym opisie ówczesnego Krakowa żywe wówczas w tradycji stwierdzenie przypisywane krakowskiemu biskupowi Piotrowi Tylickiemu, „że bernardyni *per humilitatem*, dominikani *per doctrinam*, Polskę od herezy uwolnili”⁵⁴. Podobne oceny zawierała wspomniana wcześniej Instrukcja Kapituły Krakowskiej z roku 1551, gdzie pozytywnie oceniono także tylko dominikanów i bernardynów⁵⁵. Bernardyni, będąc dużym zakonem, posiadali w swym gronie wiele wybitnych jednostek; wspomniane tutaj zostaną tylko niektóre najbardziej wybijające się osoby. Zakonnicy ci stanęli od początku reformacji zdecydowanie w obronie starej wiary. Wyróżniali się w tym szczególnie kaznodzieje Cyprian z Opatówka (zm. 1523), Marcin z Podolińca (zm. 1559), Sebastian Lwowczyk (1491–1562) czy Mikołaj z Buska (zm. 1583). Nie ulega wątpliwości, iż najsłynniejszym bernardynem w Krakowie w omawianym okresie był Włoch z Kalabrii Hannibal Rosselli (1525–1593), autor encyklopedii filozoficzno-teologicznej zatytułowanej *Pymander Mercurii Trismegisti*, określony przez mieszczanina krakowskiego jako „człowiek uczony, godny, żywota świętego”⁵⁶. Następcą jego był uczony Andrzej Rochman (zm. 1608), doradca biskupa P. Tylickiego, a po nim lektorstwo w klasztorze objął Piotr Bieliński Poznańczyk (ok. 1575–1635). Świątobliwością zasłynął prowincjał sługa Boży Rafał z Proszowic (zm. 1534)⁵⁷.

Spośród wielu wówczas zasłużonych krakowskich dominikanów, oprócz wcześniej wymienionych, wspomnieć tutaj należy przeora Łukasza ze Lwo-

54 P. Pruszczył, *Stołecznego Miasta Krakowa Koscióły i Kleynoty, Co w nich iest widzenia godnego y zacnego. Do tego przydane iest Opisanie Swietych Bozych W Krakowie leżących, Krolow Polskich, y Biskupow Krakowskich. Teraz nowo zebrane y do druku podane*, W Drukarni Franciszka Cezarego, Kraków 1647, s. 53.

55 P. Szaniecki OSB, *Umysłowość i kultura duchowa klasztorów krakowskich za czasów Jana Kochanowskiego*, [w:] *Cracovia litterarum...*, dz. cyt., s. 269.

56 *Kronika mieszczanina krakowskiego z lat 1575–1595*, wyd. H. Barycz, [w:] *Biblioteka krakowska*, t. 70, Kraków 1930, s. 134.

57 K. Kantak, *Dzieje krakowskich bernardynów*, [w:] K. Kantak, J. Szablowski, J. Żarnecki, *Kościół i klasztor OO. Bernardynów w Krakowie*, Kraków 1938, s. 25–35, 49–51 (Biblioteka Krakowska, 96).

wa (ok. 1523–1583) – słynnego kaznodzieję, Melchiora z Mościsk (ur. 1510 lub 1511, zm. 1590) – spowiednika ostatniego Jagiellona Zygmunta Augusta i znakomitego kaznodzieję, świątobliwego Feliksa z Sieradza (1537–1602) – dwukrotnego przeora klasztoru⁵⁸.

Spomiędzy paulinów natomiast wymienić należy świątobliwego Stanisława z Oporowa (ur. przed 1501, zm. 1552), który jako prowincjał wykazał się daleko idącą konsekwencją we wprowadzaniu wewnętrznej reformy w zakonie i przywracaniu właściwej zakonowi obserwacji, czy też słynnego kaznodzieję, teologa i niepośledniego literata z drugiej połowy wieku XVI Mikołaja z Wilkowiecka (zm. 1601). Był on twórcą polskiego misterium *Historija o chwalebnyim Zmartwychwstaniu Pańskim*, zadziwiającego niezwykłą prostotą, ponadczasową i aktualną staroświeckością. Jego treść i forma sprawiają, iż ma swoje znaczenie i dzisiaj⁵⁹.

U franciszkanów konwentualnych epoka odrodzenia był trudnym okresem odejścia od pierwotnej myśli założyciela z powodu niezdrowej fascynacji duchem renesansu i reformacji, dopiero w okresie potrydenckim zaczęli oni przewyżczać swój wewnętrzny kryzys i podejmować odnowę, powracając do właściwej obserwacji. Wspomnieć należy komisarza i prowincjała franciszkańskiego Marka a Turre (zm. 1545) czy późniejszego jego następcę Stanisława z Opoczna (zm. 1570), którzy uczynili wiele dla powrotu franciszkanów konwentualnych do właściwej zakonnej obserwacji. Gorliwym zakonikiem i kaznodzieją był w tym franciszkańskim kościele Feliks Chojewski (zm. po 1626), autor dzieła poświęconego ascetyce.

W klasztorze augustianów na podkrakowskim Kazimierzu w połowie wieku XVI działał Stanisław Jądrowski (zm. 1584), który był kaznodzieją mariackim i spowiednikiem Zygmunta Augusta. W okresie potrydenckim zasłynął prowincjał Szymon Mniszek h. Poraj z Łowicza (zm. 1591), założyciel sióstr augustianek, który, będąc znakomitym kaznodzieją, nieustraszenie walczył z reformacją, cieszył się także wielkim uznaniem króla Stefana Batorego. Innym wybitnym augustianinem był Jakub Mojski (1569–1630), energiczny prowincjał i odnowiciel zakonu z początku XVII wieku. Cenionym był przez

58 S. Barącz, *Klasztor i kościół Dominikanów w Krakowie*, Poznań 1888, s. 17–38.

59 M. Matuszewski, *Per crucifixum dico vobis... Rzecz o Stanisławie z Oporowa (1501–1552)*, „Christianitas” 8 (2006) nr 29–30, s. 188–190; *Roczniki Zakonu Św. Pawła Pierwszego Pustelnika*, t. 1: *Obejmujący okres od założenia Zakonu do 1727*, [ks. 1–2], [przeł. P. Kosiak], wyd. 2, Częstochowa 2008, s. 311–312; J. Okoń, *Twórca polskiego misterium – Mikołaj z Wilkowiecka*, [w:] *Pisarze staropolscy. Sylwetki*, pod red. S. Grzeszczuka, t. 2, Warszawa 1997, s. 208–248.

biskupów krakowskich jako ich doradca i kaznodzieja katedralny prowincjał augustiański Baltazar Mstowski (zm. 1662)⁶⁰.

W podkrakowskim benedyktyńskim klasztorze tynieckim w omawianym okresie rządy sprawowało 16 opatów, z tego ośmiu było opatami zakonnymi, a druga połowa – komendatoryjnymi. Podkreślić należy z tych pierwszych rolę Hieronima Krzyżanowskiego h. Świnka (1537–1572), który był autorem szeregu dzieł broniących katolików przed wpływami protestanckimi. Tyniec przeżywał swój złoty okres rozwoju za ostatniego opata regularnego Mikołaja Mieleckiego (1593–1604). Okres kolejny, kiedy rządził nim opaci komendatoryjni – narzuceni przez króla – to czas trudny dla klasztoru i zakonników, gdyż opat taki był z reguły obcym dla wspólnoty, którą rządził. Na tym tle pozytywnie odróżniały się rządy Stanisława Łubieńskiego (1618–1627), który dokonał gruntownej przebudowy klasztoru i kościoła tynieckiego⁶¹.

W omawianym okresie na czele opactwa cystersów w Mogile stało 9 opatów, z tego 4 było regularnych, a 5 komendatoryjnych. Spośród zakonnych opatów wyróżniali się: krakowianin Erazm Ciołek (ok. 1492–1546), który był również biskupem pomocniczym krakowskim, oraz Marcin Białobrzesci h. Abdank (ok. 1530–1586), także sufragan krakowski, bibliofil, pisarz, teolog i kaznodzieja. W okresie szerzenia się błędów reformacyjnych katechizm zawierał wykład wiary katolickiej⁶². Z opatów komendatoryjnych zasłużonym dla opactwa i historii był Paweł Piasecki h. Janina (1579–1649). Był autorem *Kroniki*, dzieła dość poczytnego, chociaż jednostronne krytycznego wobec króla Zygmunta III Wazy.

W niewielkiej społeczności zakonu bożogrobców (Congregatio Canoniorum Regularium Custodum S. Sepulchri Domini Hierosolymitani) wyróżniali się w tym czasie wspomniany Leonard Słończewski oraz prepozyt stradomskiego klasztoru św. Jadwigi Andrzej Samuel Nakielski (1584–1652), znakomity historyk swego zakonu, autor *Miechovia sive promptuarium*.

60 G. Uth, *Szkic historyczno-biograficzny zakonu augustjańskiego w Polsce. Z 10 tablicami i 61 rycinami w tekście*, Kraków 1930, s. 245–258; K. Łatak, *Wokół postaci ojca Szymona Mniszka (ok. 1543–1591) – współzałożyciela zgromadzenia polskich augustianek*, „Textus et Studia” 8 (2022) nr 1, s. 67–82; K. Abramczuk, *Matka Katarzyna z Kłobucka i o. Szymon Mniszek – współzałożyciele Zgromadzenia Sióstr Świętego Augustyna w Polsce*, [w:] *Matka Katarzyna z Kłobucka (1552–1620). Współzałożycielka Zgromadzenia Sióstr Augustianek w Polsce*, pod red. K. Abramczuk, D. Kowalewskiej, [w:] *Historia, Hereditas, Ecclesia*, t. 18, Kraków 2022, s. 41–60.

61 P. Sczaniecki, *Katalog opatów tynieckich*, „Nasza Przeszłość” 49 (1978), s. 111–188.

62 M. Białobrzesci, *Katechizm albo Wizerunek prawdy wiary chrześcijańskiej, wedle nauki Pana Jezusa Chrystusa, Apostołów jego, y Kościoła jego Świętego, przeciwko wszystkim obłądliwościom tych czasów, bárzo pożyteczny. Przez Jego Miłość Księdza Marcina Białobrzesckiego, Biskupa Láodyckiego, Sufragana Krakowskiego, y Opata Mogińskiego. etcet. napisany*, [Scharfenberg], [Kraków] 1567.

Krakowskie klasztory, zwłaszcza duże, były promieniującymi skarbnicami wiedzy i ośrodkami kultury, mogły więc w nich rozwinąć się wielkie i ciekawe indywidualności. Wpisały się one na trwałe nie tylko w pejzaż tego stołecznego, królewskiego miasta, a także i w historię Polski, zapisując złotymi zgłoskami niejedną jej kartę świadczącą o ich wielkości duchowej i politycznej. Ich wszechstronne oddziaływanie na mieszkańców Krakowa i nie tylko przynosiło wówczas dobre owoce i wpisywało się w dzieje miasta, gdy trwając w duchowej łączności z Kościołem, zachowując optymizm wiary, dążyli do głębszej realizacji wymagań ubóstwa i ewangelicznej prostoty. Wtedy, gdy ortopraksja zgadzała się *sine glossa* z ortodoksją.

Pomijam w tym opracowaniu elity Uniwersytetu Krakowskiego, a zwłaszcza jego Wydziału Teologicznego, które wymagają osobnego szczegółowego opracowania, choć już na ten temat powstał szereg prac⁶³.

We wspomnianym okresie krakowskie elity kościelne, pomimo iż niezbyt wielkie wobec stanu ilościowego duchowieństwa krakowskiego, wydały wielu znakomitych przedstawicieli odznaczających się wiernością doktrynie Kościoła – mentalnie dążeniem do ciągłości, choć nie tworzących zwartej formacji, ale dążących do pewnej zmiany, które to elementy stanowią dwa aspekty tego samego procesu nazywanego tradycją. Tradycja zaś z kolei oznacza wierność wobec przeszłości, ale nie może być utożsamiana z samą tylko przeszłością. Dzięki tak uformowanym elitom kościelnym, czego przecież nie można zadekretować, Kościół krakowski przetrwał trudny czas reformacji, pomimo iż wówczas wielu było takich kapłanów, „którzy nie znali praw bożych i świętych kanonów”⁶⁴. Poprzez te elity, poprzez ich poświęcenie, roztropność i biegłość w działaniu narodowy charakter katolicyzmu, ze swoimi tak blaskami, jak i pewnymi wadami, nie tylko zachował stan posiadania, ale jeszcze bardziej okrzepł i wzmocnił się⁶⁵. Choć znaczenie niektórych przed-

63 W.F. Murawiec, *Scholastyka – humanizm – reformacja*, [w:] *Wydział Teologiczny w Krakowie 1397–1997. Księga jubileuszowa*, pod red. S. Piecha, Kraków 1997, s. 61–80; *Złota księga Papieskiej Akademii Teologicznej*, pod red. S. Piecha, Kraków 2000, s. 201–260; T. Graff, *Marcin Campius Wadowita* (ok. 1567–1641). *Duchowny i profesor Uniwersytetu Krakowskiego*, Kraków 2018, s. 262–272; M. Zdanek, *Die universitäre Elite und die humanistischen Kreise in Krakau in der Epoche der Frühen Neuzeit*, [w:] *Documenta Pragensia Monographia*, t. 33, cz. 1: *Krakau – Nürnberg – Prag. Die Eliten der Städte im Mittelalter und in der Frühen Neuzeit. Herkunft, Nationalität, Mobilität, Mentalität*, pod red. M. Diefenbacher, O. Fejtová, Z. Noga, Praha 2016, s. 415–438.

64 S. Zaborowski, *Traktat w czterech częściach o naturze praw i dóbr królewskich oraz o naprawie królestwa i o kierowaniu państwem* [*Tractatus quadrifidus de natura iurium et bonorum regis et reformatione regni ac eius reipublicae regimine incipit feliciter*], przeł. H. Litwin, J. Staniszewski, oprac. H. Litwin, Kraków 2005, s. 143.

65 K. Górski, *Zarys dziejów katolicyzmu polskiego...*, dz. cyt., s. 213.

stawiciele ówczesnej krakowskiej elity kościelnej wychodziło daleko poza granice Polski.

Abstrakt

Elity kościelne Krakowa w epoce wczesnonowoczesnej do połowy XVII wieku

Artykuł omawia elitę kościelną Krakowa na przełomie XVI i XVII stulecia. Elitą władzy w Kościele jest grupa osób zajmujących najwyższe stanowiska w instytucjonalnej strukturze Kościoła i biorących udział w podejmowaniu i egzekwowaniu decyzji kościelnych. W skład tych osób w Krakowie w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie wieku XVII wchodziło szeregi znaczących postaci mających znaczny wpływ na społeczeństwo wierzących w Krakowie. Miało to znaczny wpływ na recepcję reformy trydenckiej nie tylko w Kościele krakowskim, na jej przebieg i skutki.

Słowa kluczowe: elita kościelna, biskupi diecezjalni, kapituła krakowska, kaznodziejstwo, elity zakonne, klasztory krakowskie

Abstract

The ecclesiastical elites of Cracow in the early modern era until the mid 17th century

This article discusses the ecclesiastical elite of Krakow in the late 16th and early 17th centuries. This ecclesiastical power elite is a group of people who occupy the highest positions in the institutional structure of the Church and take part in making and enforcing ecclesiastical decisions. In the second half of the 16th and first half of the 17th centuries these individuals included a number of significant figures with considerable influence on the believing society in Kraków. This had a significant impact on the reception of the Tridentine reform, its course and its effects in the Kraków church.

Keywords: ecclesiastical elite, diocesan bishops, preaching, monastic elite, Kraków monasteries

